

Jan Jaszczuk

406

Wisznice d. 19 VII 1946 roku

Klasa va.

Moje najważniejsze przeżycie wojenne  
Pewnej niedzieli, w lipcu rano wyszedłem na drogę  
ujazdem, że droga była zapelniona niemieckimi wozami.

Nawaz we wsi zrobil się ruch. Ludzie uciekali ze całym  
dobytkiem i z całą rodziną do lasu. W lesie była par-  
tyzantka i Niemcy bili się z partyzantką. Koło lasu  
Niemcy palili samochody. A potem Niemcy zaczęli  
strzelać do Izowietów.

Potem jechali Izowieckie czołgi i strzelali do  
Niemców.

Gdy Niemcy uciekali to palili czołgi i palili  
domy.

Jaszczuk Jan

Wisznice d. 19 VII 1946 roku